

RZYMSKA *GENS*: KONSTRUKT ANTROPOLOGICZNY  
CZY REALNY BYT SPOŁECZNY?

ANDRZEJ ŁOŚ

**ABSTRACT:** (Roman *gens*: anthropological construct or a real social being?): The *gens* (clan) was one of the key social institutions in archaic Rome. It has given rise to much controversy in modern scholarship. The history of the Roman clan is one of those areas in which the volume of scholarly literature is out of all proportion compared to the limited evidence. The obscurity of the institution has not prevented imaginative reconstructions. A critical analysis of the sources runs counter to the well-entrenched theory that the *gens* originated as a pre-political organisation, which collapsed after the rise of the state. Contrary to the views of numerous scholars that there was once a time when only patricians has clans, there is no evidence for this proposition: the clan system extended to all classes of Roman society. In the past, many descriptions of early Roman agriculture focused on the gentilicial ownership of land. The concept of *gentilicial* land has, however, fallen out of favour over time, rightly as it seems.

**KEYWORDS:** archaic Rome, binominal system, clan, gentilicial ownership, patricians, plebeians, pre-political organisation, Roman society

**SŁOWA KLUCZOWE:** archaiczny Rzym, system binomiczny, klan, własność rodowa, patrycjusze, plebejusze, organizacja przedpaństwowa, społeczeństwo rzymskie

Roli *gens* (klanu<sup>1</sup>) w systemie społecznym starożytnego Rzymu poświęcono niezliczoną liczbę opracowań. Szczególnie intensywnie studiowali ją i studiują nadal badacze zajmujący się społeczeństwem rzymskim w okresie królewskim i wczesnorepublikańskim. Jak słusznie stwierdził Christopher Smith, pokolenia historyków traktowały *gens* jako klucz do zrozumienia rzymskiego systemu politycznego, a archeolodzy intensywnie poszukiwali jej materialnych śladów. Jedni i drudzy opisywali jako *gentilicial* szeroki zakres działań i społecznych zachowań oraz tworzyli teorie mające niewielkie lub niekiedy żadne oparcie w materiale źródłowym<sup>2</sup>. Błędne interpretacje natury rzymskiej *gens* brytyjski badacz tłumaczy bezkrytycznym korzystaniem przez historyków i archeologów z koncepcji opracowanych przez specjalistów reprezentujących inne dyscypliny naukowe, w tym antropologię społeczną. Według niego żadna inna rzymska instytucja nie cieszyła się tak wielkim zainteresowaniem naukowców spoza kręgu badaczy świata antycznego<sup>3</sup>. Tim Cornell z kolei uznał, że rola *gens* w organizacji społeczeństw wczesnej Italii jest jednym z tych obszarów badawczych, w których przypadku objętość literatury naukowej jest całkowicie nieproporcjonalna do bardzo skromnej bazy źródłowej, a szczegółowe analizowanie rozlicznych teorii jest zajęciem bezproduktyw-

---

<sup>1</sup> Słowo *gens* miało w języku łacińskim wiele znaczeń: zob. dalsza część niniejszego tekstu. Przedmiotem moich rozważań będzie hipotetyczna struktura społeczna, która we współczesnych językach jest opisywana jako klan lub ród.

<sup>2</sup> Smith 2006, 1.

<sup>3</sup> Smith 2006, 2.

nym<sup>4</sup>. W przeciwieństwie do niego, Smith stwierdził, że zmierzenie się z mitami wyprodukowanymi przez generację naukowców zajmujących się rzymską *gens* warte jest wysiłku badawczego.

Chociaż w ogólnym zarysie podzielam punkt widzenia Cornella, będę w niniejszym artykule podążał szlakiem wskazanym przez Smitha, którego rozważania, mimo upływu kilkunastu lat od publikacji jego książki, pozostają najbardziej dogłębną i kompleksową analizą rzymskiego klanu. Można mieć wprawdzie zastrzeżenia do nadmiernej szczegółowości niektórych wywodów autora, stwarzającej wrażenie dzielenia włosa na czworo, oraz braku spójności niektórych jego tez, ale te słabości nie powinny przesłaniać niekwestionowanych zasług Smitha w „demitologizacji” istoty i roli rzymskiej *gens*. Do zajęcia się problematyką *gens* w tym momencie skłania zdumiewająca kontynuacja starych schematów i mitów dotyczących tej instytucji w najnowszej literaturze przedmiotu, czego przykładem może być często cytowany tekst Nicoli Terrenato<sup>5</sup>.

Zagadnieniem wstępnym wymagającym omówienia jest baza źródłowa dla badań nad rzymskim klanem. Trudno byłoby się nie zgodzić z cytowanym wyżej Cornellem, że jest ona bardzo skromna w porównaniu z objętością literatury naukowej poświęconej tej instytucji. *Gens* miała odgrywać największą rolę w początkach rzymskiej państwowości. Z okresu domniemanej świetności *gens* pochodzi, wyjąwszy bardzo nieliczne i lakoniczne w treści inskrypcje, tylko jeden tekst – prawo dwunastu tablic (*lex duodecim tabularum*) uchwalone w połowie V w. Tablica V, dotycząca prawdopodobnie dziedziczenia<sup>6</sup>, zawiera wzmianki, które można by uznać za dowód istnienia klanów jako bytów prawnych<sup>7</sup>. Następnymi w chronologicznej kolejności źródłami pisanymi są dopiero niektóre ustępy z tekstów Cycerona. Wielki orator używał pojęcia *gens* dość oszczędnie<sup>8</sup>. U nielicznych późnorepublikańskich autorów (Sallustiusza i Katullusa) można znaleźć jedynie pojedyncze wzmianki o tej

<sup>4</sup> Cornell 1995, 84. Z opinią Cornella koresponduje pogląd Fergus Millara (2002, 126), według którego „there is no clear proof, as regards the historical period, that a Roman ‘gens’ was a significant element in society”. Dobrą ilustracją oceny Cornella jest wielotomowa publikacja pod redakcją Gennara Franciosiego (Franciosi 1984a; 1995; 1998). Podobnie jak Franciosi i jego współpracownicy interpretuje rolę *gens* Francesco De Martino 1995.

<sup>5</sup> Terrenato 2011.

<sup>6</sup> Najlepszą rekonstrukcję tekstu *lex duodecim tabularum*, dokonaną, jak wszystkie inne rekonstrukcje tego dokumentu, w oparciu o cytaty i wzmianki antycznych autorów, zaproponowano w Crawford 1996, 555–721, n. 40.

<sup>7</sup> Tekst tablicy V zob. Crawford 1996, 581. Odniesienia do *gens* znajdują się w klauzulach 5 i 7. V.5: *si agnatus nec essit, gentiles familiam ?pecuniamque? h[abento]* („w przypadku braku krewnych majątek niech dziedziczą członkowie klanu” – tłum. A.Ł.); V.7: *si furiosus ?prodigusque? ess<i>t, agnatum gentiliūque in eo <familiaque> ?pecuniaque? eius potestas esto* („w przypadku osoby szalonej lub rozrzutnej kuratela nad nią i jej majątkiem niech należy do krewnych agnatycznych i członków klanu” – tłum. A.Ł.).

<sup>8</sup> Cic. *Leg.* II 55–56; Cic. *Ver.* I 115; Cic. *Dom.* 35; Cic. *Rep.* II 46; Cic. *Phil.* I 32; Cic. *Flac.* 12. Zob. także Radin 1914, 240.

instytucji<sup>9</sup>. Równie rzadko pojawiają się one w dziełach pisarzy i prawników z okresu pryncypatu<sup>10</sup>. Podsumowując swoją analizę antycznych tekstów odnoszących się do *gens*, Smith podkreślił, że obraz, jaki się z niej wyłania, jest bardzo niespójny. Jego zdaniem znajdujemy w nich niewiele argumentów na poparcie tezy o kluczowym znaczeniu *gens* w procesie formowania się państwa rzymskiego i jego funkcjonowania w pierwszym okresie istnienia<sup>11</sup>.

Wyjątkowo liczne analizy źródeł literackich i prawniczych dotyczących *gens* nie przyniosły żadnych definitywnych rozstrzygnięć, bo przynieść nie mogły ze względu na wyeksponowaną przez Smitha sprzeczność zawartych w nich danych i interpretacji. Bezproduktywność kolejnych prac odwołujących się do świadectwa źródeł pisanych sprawiła, że zwolennicy teorii artykułujących centralną rolę klanów w powstaniu państw, w tym także rzymskiego, zaczęli poszukiwać argumentów na ich poparcie w materiale archeologicznym. Bardzo często rezultatem ich wysiłków była jednak nadinterpretacja analizowanych artefaktów. Ta skłonność niemałej części archeologów zostanie szerzej omówiona w dalszej części niniejszego tekstu.

Jedną z przyczyn trudności w wyjaśnieniu natury i funkcji rzymskiej *gens* jest semantyczna niejednoznaczność samego pojęcia. Rzymianie określali nim zarówno ród/klan, jak i lud oraz naród, a nawet państwo<sup>12</sup>. Jednocześnie jako ekwiwalent *gens* w znaczeniu ród/klan używali takich pojęć jak *familia*, *stirps*, *domus*, *genus*<sup>13</sup>. Problemy terminologiczne dodatkowo komplikują przekłady *gens* na pojęcia stosowane w nowożytnych językach, przede wszystkim w języku angielskim. Anglosascy badacze najczęściej tłumaczą *gens* jako *clan*, niekiedy jednak także jako *lineage*. Niektórzy spośród nich mniej lub bardziej świadomie traktują *lineage* jako ekwiwalent *clan*. Tymczasem antropolodzy nadają tym pojęciom różne znaczenie: *lineage* definiują jako strukturę rodzinną, której członkowie pochodzą od jednego wspólnego przodka i których łączą faktyczne więzy pokrewieństwa, *clan* natomiast pojmują jako grupę osób, również przyznających się do pochodzenia od wspólnego przodka, z tym że w większości przypadków mitycznego, a pokrewieństwo, na którym opiera się tożsamość klanowa, ma na ogół fikcyjny charakter<sup>14</sup>. Niektórzy autorzy prac poświęconych rzymskiej *gens*, w szczególności interpretujący źródła materialne, nie respektują tego rozróżnienia, co

<sup>9</sup> Zob. Smith 2006, 55–57.

<sup>10</sup> Wyjątkiem jest Liwiusz, u którego odniesienia do *gens* pojawiają się dość często – zob. Radin 1914, 236–237. O wzmiankach innych autorów, w tym Waleriusza Maksymusa i Tacyty, zob. Smith 2006, 63–64.

<sup>11</sup> Smith 2006, 63–64.

<sup>12</sup> *Thesaurus Linguae Latinae*, s. v. oraz Kübler 1910 i Smith 2006, 13–14.

<sup>13</sup> *Thesaurus Linguae Latinae*, s. v. oraz Kübler 1910 i Smith 2006, 13–14.

<sup>14</sup> Smith 2006, 2; tam też dalsza literatura dotycząca definicji *clans* i *lineages*.

w konsekwencji sprawia, że ich czytelnik nie zawsze może zorientować się, co w danym przypadku *lineage* lub *clan* oznacza.

Wobec terminologicznych niejasności Smith uznał za wskazane unikanie jakichkolwiek tłumaczeń *gens*. Dopuszczał jednak użycie pojęcia klan (*clan*) na określenie tej formy organizacji społeczeństwa<sup>15</sup>. Według brytyjskiego badacza autorem najbardziej klarownej i wyczerpującej definicji *gens* był wybitny rzymski polityk i prawnik Kwintus Mucjusz Scewola<sup>16</sup>. Cytuje ją w jednym ze swoich dzieł Cynceron:

Gentiles sunt inter se qui eodem nomine sunt. Non est satis. Qui ab ingenuis oriundi sunt. Ne id quidem satis est. Quorum maiorum nemo seruitutem seruiuit. Abest etiam nunc. Qui capite non sunt diminuti. Hoc fortasse est. Nihil enim uideo Scaeuolam pontificem ad hanc definitionem addidisse<sup>17</sup>.

Cynceron uznał zatem za Scewolę, że *gens* tworzą osoby noszące to samo *nomen*, mające wśród swoich przodków wyłącznie osoby wolnego urodzenia. Z takiej interpretacji *gens* wynika, że wszyscy obywatele rzymscy, którzy w linii męskiej nie mieli przodka niewolnika, należeli do jednej z *gentes*<sup>18</sup>. Nie jest to jednak koncepcja *gens* podzielana przez ogół badaczy. Dość powszechny jest od czasów Bartholda Niebuhra pogląd o patrycjuszowskim charakterze rzymskich klanów<sup>19</sup>. Miał on licznych zwolenników, przede wszystkim we Włoszech, jeszcze w nieodległej przeszłości<sup>20</sup>. Centralne miejsce w ich argumentacji zajmuje fraza *plebeii gentes non habent*, która jednak, mimo zredagowania jej w języku łacińskim, nie jest cytatem z żadnego antycznego źródła, lecz tworem XX-wiecznej nauki, na co zwrócił uwagę m.in. Cornell<sup>21</sup>. Uzasadnieniem wspomnianej frazy miał być następujący fragment słynnej mowy Publiusza Decjusza Musy na zgromadzeniu trybusowym, dotyczącej ustawy przyznającej plebejuszom dostęp do funkcji kapłańskich, a przytoczonej przez Liwiusza:

<sup>15</sup> To rozwiązanie będzie również stosowane w niniejszym artykule.

<sup>16</sup> Smith 2006, 15. Scewola piastował m.in. urząd konsula w 95 r. p.n.e., a następnie prokonsula Azji oraz funkcję najwyższego kapłana (*pontifex maximus*).

<sup>17</sup> Cic. *Top.* VI 29. „Członkami jednej *gens* (*gentiles*) są ci, którzy mają to samo nazwisko. Ale to nie jest wystarczające kryterium. Muszą oni legitymować się wolnym urodzeniem swoich rodziców. Ale również i to nie wystarczy, albowiem niewolnikiem nie mógł być także żaden z ich przodków. Nawet teraz czegoś jeszcze brakuje. Oni sami nigdy nie zostali ukarani odebraniem części lub całości praw obywatelskich. To być może już wystarczy, ponieważ, jak zauważam, nic do tej definicji nie dodał Scewola, pontyfik” (tłum. A.Ł.).

<sup>18</sup> Smith 2006, 15–16.

<sup>19</sup> Smith jeden z rozdziałów swojej książki (2006, 65–113) poświęcił w całości historii badań nad rzymską *gens* od renesansu po czasy współczesne.

<sup>20</sup> Giuffrè 1970, 329–334; De Martino 1972, 77–79; Guarino 1975, 158–160.

<sup>21</sup> Cornell 1995, 84. Cf. Smith 2006, 55–56.

## RZYMSKA GENS

Semper ista audita sunt eadem penes vos auspicia esse, vos solos gentem habere, vos solos iustum imperium et auspiciū domi militiaeque; aeque adhuc prosperum plebeium et patricium fuit porroque erit. En unquam fando audistis patricos primo esse factos non de caelo demissos sed qui patrem ciere possent, id est, nihil ultra quam ingenuos?<sup>22</sup>

Na zwrocie *vos solos gentem habere* oparta jest cała teoria o patrycjuszowskim charakterze *gentes*. Jej rzecznicy błędnie jednak interpretują przekaz Liwiusza. Pomijając wątpliwości co do autentyczności cytowanych przez antycznych historyków mów, należy podkreślić, że całe wystąpienie Publiusza Decjusza Musy jest jednym wielkim oskarżeniem patrycjuszowskich uzurpacji o silnym zabarwieniu retorycznym. Jedną z tych uzurpacji było przypisywanie sobie wyłącznego prawa do organizowania się w *gentes*. Interpretowanie wypowiedzi wielkiego polityka i wodza jako dowodu na rzecz nieposiadania przez plebejuszy statusu *gentiles* musi być uznane za niezrozumienie tekstu Liwiusza<sup>23</sup>.

Należy jednak odnotować, że dość niejednoznaczny i nie do końca spójny pogląd na znaczenie cytowanej frazy z mowy Publiusza Decjusza Musy ma również Smith. W jednym fragmencie swojego opracowania uznał, że „what it [*i.e.* Liv. X 8.9 – uwaga A.Ł.] certainly does not say is *plebeii non habent gentes*, which has nevertheless been deduced from it on many occasions”<sup>24</sup>, co nie przeszkodziło mu stwierdzić w następnym akapicie, że nie istnieją żadne inne niż przytoczone przez Liwiusza wystąpienie Publiusza Decjusza Musy źródła, które wskazywałyby wprost na nieposiadanie przez plebejuszy statusu *gentiles*. Brytyjski uczoney zdaje się zatem sugerować, że interpretacje uznające cytowany fragment przemówienia wybitnego plebejskiego polityka za dowód na patrycjuszowski charakter *gens* nie są całkowicie bezpodstawne. Do wyciągnięcia takiego wniosku skłania uwaga Smitha: „the exact meaning of that passage is very controversial”<sup>25</sup>. Jestem diametralnie odmiennego zdania. Kontekst cytowanego fragmentu mowy Publiusza Decjusza Musy nie pozostawia wątpliwości, że chodziło mu o krytykę nieuzasadnionych roszczeń patrycjuszy, a nie istniejącego porządku prawnego. Nie jest natomiast jasne, czy zwrot *vos solos gentem habere* był echem rozwiązań obowiązujących w odległej przeszłości, czy też zwykłym chwytem retorycznym, który miał wzmocnić wrażenie ogromu patrycjuszowskich uzurpacji, czy też w ogóle wymy-

---

<sup>22</sup> Liv. X 8.9: „Od was ciągle się słyszało to samo, że wy tylko macie prawo do auspicjów, wy macie ród, wy tylko możecie mieć bez zastrzeżeń najwyższą władzę i auspicja w wojnie i pokoju. Tymczasem władze te, jak dotąd, były szczęśliwe jednako w rękach patrycjuszów i plebejuszów i dalej będą. Czyście nigdy nie słyszeli, że pierwotnie patrycjuszami zostali nie jacyś ludzie, którzy by spadli z nieba, ale tacy, którzy mogli podać swego ojca, czyli po prostu ludzie wolni?” (tłum. A. Kościółek).

<sup>23</sup> Cf. Richard 1978, 182 n. 172; Momigliano 1989a, 99; Cornell 1995, 84, 418 n. 10; Smith 2006, 55–56.

<sup>24</sup> Smith 2006, 56.

<sup>25</sup> Smith 2006, 56.

słłem jednego z autorów będących źródłem dla Liwiusza, bo raczej nie samego historyka z Patavium<sup>26</sup>. Analiza całości antycznych tekstów dotyczących *gens*, niezbyt zresztą licznych, jak już wyżej podkreślono, skłania do opowiedzenia się za drugim lub trzecim z wymienionych wariantów. Znaczenie *vos solos gentem habere* nie jest zatem aż tak kontrowersyjne, jak oceniał to autor *The Roman Clan*. Jaśniejsze stanowisko zajął Cornell, który stwierdził, że *passus* z Liwiusza wskazuje na zupełnie coś innego niż wykluczenie plebejuszy z systemu *gentes* („which actually says something quite different”)<sup>27</sup>.

Trzeba przyznać, że Smith nie jest wcale zwolennikiem teorii o patrycjuszowskim charakterze *gens*; on jedynie starał się dowieść, że takie przekonanie żywił historyk z Patavium. Aby wzmocnić swoją tezę, przeanalizował wszystkie wzmianki o *gens* w tekście *Ab Urbe condita*. Skutkiem przeprowadzonego badania był następujący wniosek: Liwiusz, odmiennie niż wszyscy inni antyczni autorzy, uważał *gens* za instytucję patrycjuszowską<sup>28</sup>. Argumenty przytoczone przez Smitha na korzyść jego teorii nie są jednak niepodważalne. Paradoksalnie największą słabością wywodu brytyjskiego uczonego jest uznanie przez niego *passusu* z mowy Publiusza Decjusza Musy za najmocniejszą przesłankę uzasadniającą przypisanie autorowi *Ab Urbe condita* poglądu o wykluczeniu plebejuszy z systemu *gentes* – wszystkie inne miejsca w tekście Liwiusza odnoszące się wprost lub pośrednio do instytucji *gens* są jeszcze bardziej enigmatyczne w kwestii jej patrycjuszowskiego charakteru. Wydaje się zatem, że nawet gdyby teza o zamknięciu instytucji *gens* dla plebejuszy była analizowana jedynie na podstawie przekazu Liwiusza, to i tak jej uzasadnienie byłoby wysoce problematyczne. Krótko mówiąc, pogląd, iż *plebeii gentes non habent*, nie wytrzymuje krytyki.

Jeszcze większe dyskusje i polemiki budzi kwestia chronologii powstania i upadku *gens* jako instytucji społecznej. W odniesieniu do tych zagadnień można wyróżnić dwie zasadnicze opcje badawcze. Zwolennicy pierwszej z nich uważają, że rzymskie klany wykształciły się na długo przed powstaniem państwa rzymskiego, a w połowie V w., czyli w momencie uchwalenia *lex duodecim tabularum*, najstarszego źródła zawierającego odniesienia do *gens*, znajdowały się już w fazie upadku. Badacze reprezentujący drugą opcję uznają klany za część instytucjonalnego ładu rzymskiej *civitas*, przesuwając tym samym pojawienie się tej formy organizacji społeczeństwa rzymskiego na czasy historyczne<sup>29</sup>. W każdej z wymienionych opcji można dostrzec różne nurty. Różnice między nimi są w wielu przypadkach drugorzędne, nie-

<sup>26</sup> O metodzie „badawczej” Liwiusza zob. Cornell 2014.

<sup>27</sup> Cornell 1995, 418 n. 10.

<sup>28</sup> Cornell 1995, 60–63.

<sup>29</sup> Poglądy najbardziej reprezentatywnych badaczy obu nurtów zostaną przedstawione w dalszej części niniejszego artykułu.

kiedy jednak zasadnicze. Zwolennicy pierwszej opcji odwołują się świadomie lub nieświadomie do ewolucjonistycznej teorii Lewisa Morgana i w konsekwencji do marksistowskiej wizji procesów dziejowych, której twórcy, w szczególności Friedrich Engels, zaadaptowali do swoich potrzeb koncepcje Morgana<sup>30</sup>. Wywarły one również wpływ na badania realizowane przez niemałą grupę pionierów antropologii społecznej. Swoją teorię Morgan oparł na obserwacjach struktur społecznych Indian z plemienia Irokezów. Doprowadziły go one do wniosku, że bardzo ważną instytucją społeczną Irokezów były grupy spokrewnionych ze sobą osób, na których określenie użył łacińskiego słowa *gens*. Morgan wierzył, że opracowany przez niego model społeczny Irokezów ma uniwersalny charakter i powinien być stosowany w analizie wszystkich społeczeństw znajdujących się na wczesnym etapie rozwoju. Amerykański badacz twierdził w związku z tym, że jego interpretacja organizacji społecznej rdzennych mieszkańców Ameryki pozwala zrozumieć greckie i rzymskie „gentile societies”. Według Morgana attyckie *genos* i rzymska *gens*, podobnie jak klan u Irokezów, były strukturami funkcjonującymi w ramach społeczeństw zasadniczo egalitarnych. W tego typu społeczeństwach, konsekwentnie praktykujących jego zdaniem egzogamię, rodzina była bytem wtórnym w stosunku do *gens*: „Nothing whatever was based upon the family in any of its form, because it was incapable of entering the gens as a whole”<sup>31</sup>. Ten brak znaczenia rodziny miał przejawiać się między innymi dziedziczeniem majątku po zmarłych przez wszystkich członków *gens*, a nie członków najbliższej rodziny. Morgan uznał, że do rozpadu „gentile society” przyczyniły się dwa powiązane ze sobą zjawiska: ekspansja własności prywatnej i zmiany w regułach dziedziczenia, polegające na przeniesieniu prawa do spadku po zmarłych z *gens* na monogamiczną rodzinę. Oba te czynniki dały o sobie znać jeszcze w okresie świetności egalitarnego społeczeństwa klanowego. Ich oddziaływanie, z czasem coraz bardziej intensywne, spowodowało postępującą jego erozję, a w końcu upadek<sup>32</sup>.

Morgan, prezentując swój uniwersalny model, sporo uwagi poświęcił rzymskiej *gens*. Według niego instytucja powstała w zamierzehłej przeszłości. Jej upadek nastąpiłby już w czasach historycznych, w VI w. Jego przyczyną byłyby reformy Serwiusza Tulliusza, które wspierając rozwój własności prywatnej i uznając jej ochronę za jedno z najważniejszych za-

<sup>30</sup> Smith jeden z rozdziałów swojej książki (2006, 65–113) poświęcił w całości historii badań nad rzymską *gens* od renesansu po czasy współczesne. Poczesne miejsce w jego omówieniu zajęła teoria Morgana. Omawiając entuzjazm wobec niej wśród marksistów, brytyjski badacz ocenił, że wizja Morgana została przez nich zmanipulowana i podporządkowana koncepcji walki klas (Smith 2006, 101). Jeszcze surowiej marksistowskie interpretacje teorii Morgana ocenił Adam Kuper (1988, 74): „the Morgan who took his place in the Marxist tradition was already at several removes from the historical Morgan”.

<sup>31</sup> Morgan 1877, 227.

<sup>32</sup> Niektórzy badacze wątpią w istnienie egalitarnego społeczeństwa w jakimkolwiek okresie – zob. np. Boehm 1999 i 2000.

dań państwa, uruchomiłyby proces rozkładu dotychczasowego systemu społecznego. Jego finałem miała być utrata znaczenia przez *gens* i radykalne wzmocnienie pozycji rodziny, a w szerszym planie wyłonienie się arystokracji w konsekwencji rosnących nierówności społecznych. Mimo że empiryczną podstawą teorii Morgana były przede wszystkim obserwacje życia społecznego Indian z plemienia Irokezów, w wywodach amerykańskiego badacza nie brakowało odniesień do wzmianek o *genos/gens* w źródłach greckich i rzymskich oraz ówczesnych ich interpretacji. Jak już jednak wyżej zauważono, świadectwa odnoszące się do rzymskiego klanu były nieliczne i pochodziły, wyjąwszy *lex duodecim tabularum*, ze schyłkowego okresu republiki i wczesnego cesarstwa, czyli z czasów, w których *gens* miała już być bytem bez jakiegokolwiek znaczenia<sup>33</sup>. Większość bardziej szczegółowych poglądów Morgana dotyczących rzymskiej *gens* nie znajduje żadnego oparcia w antycznych świadectwach. Były one albo interpretacją społeczeństw greckich i rzymskiego przez pryzmat wyników obserwacji społeczności Irokezów, albo wręcz jego wymysłem<sup>34</sup>.

Mimo licznych błędów metodologicznych i rzeczowych teoria Morgana była inspiracją dla pokoleń badaczy. Jednym ze źródeł jej sukcesu było wspomniana wyżej akceptacja jej uproszczonej wersji przez twórców marksizmu oraz sporą część antropologów o nie tylko marksistowskiej orientacji. Wpływ koncepcji Morgana, bardziej pośredni niż bezpośredni, można dostrzec w licznych nowszych pracach poświęconych prehistorii i protohistorii Italii. Nie jest dziełem przypadku, że ich autorami byli na ogół odwołujący się do metodologii marksistowskiej badacze włoscy. W żadnym innym europejskim kraju, wyjąwszy oczywiście Związek Sowiecki i większość jego państw satelickich, nurt marksistowski w naukach historycznych nie był tak silny, jak we Włoszech. Ekonomiczna i ideologiczna klęska systemu komunistycznego nie spowodowała bynajmniej powszechnej rezygnacji badaczy z Półwyspu Apenińskiego z marksistowskich interpretacji, jakkolwiek niewątpliwie przyczyniła się do ograniczenia skali ich oddziaływania. Nakładające się na przywiązanie znacznej części włoskich historyków i archeologów do marksizmu naturalne ich zainteresowanie pre- i protohistorią Italii sprawia, że teoria Morgana jest nadal źródłem inspiracji dla wielu autorów prac naukowych dotyczących tego obszaru badawczego. Istotną częścią formułowanych przez nich koncepcji jest doszukiwanie się śladów istnienia *gentes* jeszcze w okresie przedpaństwowym, a zatem także przedmiejskim. Dość typową dla tego kręgu badaczy postacią jest Anna Maria

<sup>33</sup> Jeszcze bardziej wątpliwa jest baza źródłowa wykorzystywana do badań nad klanem w świecie greckim, zob.: Smith 2006, 114. Wśród licznych opracowań problematyki *genos* na szczególną uwagę zasługują studia Félix Bourriot (1976, *passim*); Denisa Roussela (1976, 16–92) i Cynthii Patterson (1998, 5–43).

<sup>34</sup> Autorami najbardziej wnikliwych ocen teorii Morgana są Thomas Trautmann (1987) i Smith (2006, 88–99). O ile pierwszy z wymienionych autorów koncentruje się na generalnych aspektach modelu Morgana, to drugi szczególnie dużo uwagi poświęca jego interpretacjom roli klanów w świecie grecko-rzymskim.



Bietti Sestieri, która uznała, że proces formowania się *gentes* na terenie Lacjum rozpoczął się w ostatnich dekadach IX w.<sup>35</sup> Renato Peroni z kolei datował wczesny etap rozwoju „comunità gentilizio-clientari preurbane” na lata 1500–1000<sup>36</sup>. Alessandro Guidi natomiast twierdził, że „una società ‘pre-statale’ di tipo gentilizio-clientare” istniała już w okresie *Bronzo Finale* (1200–1020)<sup>37</sup>.

Wobec braku źródeł pisanych wszyscy wymienieni badacze swoje konkluzje dotyczące wykształcenia się *gens* opierają na analizach i interpretacjach dość skromnego materiału archeologicznego. Całkiem niedawno Francesca Fulminante zwróciła uwagę na deficyt naukowych opracowań cmentarzy, odkopanych po 1980 r. Jedynym w pełni opublikowanym stanowiskiem jest nekropolia Osteria dell’Osa w pobliżu antycznego miasta Gabii<sup>38</sup>. Nie dziwi zatem, że stała się ona przedmiotem licznych analiz badaczy zajmujących się protohistorią Lacjum. Do najważniejszych należy zaliczyć studium wspomnianej wyżej Bietti Sestieri. Jego autorka zrekonstruowała w oparciu o wyposażenie grobowców obraz społeczności liczącej około 100 członków, tworzących według włoskiej badaczki grupę rodów<sup>39</sup>. Cechą charakterystyczną owej społeczności miała być relatywnie prosta i egalitarna struktura. Inspiracją do takiej interpretacji materiału archeologicznego była koncepcja społeczeństwa plemiennego Marshalla Sahlinsa<sup>40</sup>. Jak już wcześniej podkreślono, zdaniem Bietti Sestieri proces formowania się *gentes* na terenie Lacjum miał rozpocząć się w ostatnich dekadach IX w. Objawiałby się on „the emergence of competition among lineages and family groups within the community” oraz „emphasis on the community’s internal divisions by lineages and family groups, which also implied the beginning of social stratification”. Rezultatem rosnącego współzawodnictwa rodów i grup rodzin miało być zniszczenie ok. 770 r. ich wewnętrznej solidarności i pojawienie się nowej społecznej struktury i organizacji. Wprowadzenie nowego porządku społecznego korespondowałoby według Bietti Sestieri z „the first division of the communities between *gentes* – the members of those lineages who had won the struggle of the preceding period, **thus becoming the new aristocrats – and *clientes*** [wyłuszczenia A.Ł.] – the former members of the defeated lineages”<sup>41</sup>. Włoska badaczka starała się zatem dowieść pochodzenia arystokratycznych *gentes* od rodów tworzących egalitarną społeczność plemienną. Smith krytycznie ocenił zaproponowaną przez Bietti Sestieri interpretację materiału źródłowego. Jej

<sup>35</sup> Bietti Sestieri 1992, 241.

<sup>36</sup> Peroni 2000, 28.

<sup>37</sup> Guidi 2008, 187.

<sup>38</sup> Fulminante 2014, 218.

<sup>39</sup> Bietti Sestieri 1992, 233–239.

<sup>40</sup> Sahlins 1968.

<sup>41</sup> Bietti Sestieri 1992, 241.

największą słabością jest według niego brak dowodów na ciągłość rodów między IX a następnym stuleciem<sup>42</sup>.

Peroni, dzieląc wczesne dzieje Italii tyrreńskiej na dwa tradycyjne okresy – przedmiejski i miejski – wyróżnił w tym pierwszym kilka faz. Pierwszą z nich, datowaną przez włoskiego badacza na lata 1700–1350 (*Bronzo medio*), cechowałby egalitarny charakter wspólnot plemiennych. Peroni dostrzega istnienie rodziny molekularnej w tym okresie, lecz nie przypisuje jej żadnej poważniejszej roli<sup>43</sup>. W następnej fazie – lata 1350–1000 (*tardo Bronzo medio al termine Bronzo finale*) – pojawiłyby się „comunità gentilizio-clientari preurbane”, w których decydującą rolę odgrywały „strutture estese di parantela”<sup>44</sup>. Według włoskiego badacza zmieniały one, ale nie eliminowały istniejących wcześniej struktur terytorialnych i funkcjonalnych wspólnot plemiennych. Cechą wyróżniającą tę fazę jest wyłonienie się pewnej liczby grup rodzinnych, które Peroni definiuje jako „aristocratici”, konkurujących między sobą o hegemonię nad resztą ludności, hegemonię realizowaną za pośrednictwem instrumentu w postaci systemu klientalnego<sup>45</sup>. Ostatnia faza okresu przedmiejskiego charakteryzowałaby się pojawieniem się z jednej strony wielkich wsi pełniących funkcję centrów protomiejskich, z drugiej zaś wykształceniem się rodziny molekularnej jako fundamentu organizacji społeczeństwa i powiązaną z nim ekspansją własności prywatnej<sup>46</sup>. Wspomniana faza, nazwana przez włoskiego archeologa protomiejską, miała być według niego długim przejściem do okresu miejskiego. Ponieważ Peroni w pełni akceptuje chronologię początków państwa rzymskiego w wersji Andrei Carandiego<sup>47</sup>, fazę protomiejską w jego narracji zamyka założenie Rzymu w połowie VIII w. Peroni akcentuje jeszcze jedną cechę fazy protomiejskiej, a mianowicie uaktywnienie się *gentes*<sup>48</sup>. Również i ten proces łączy on z powstaniem centrów protomiejskich. Kolejnym wyróżnikiem fazy protomiejskiej, a właściwie ostatniego jej stulecia (lata 850–750), miał być intensywny wzrost importów greckich i orientalnych. Wnikliwa analiza Katharine Kreindler obnaża jednak słabość argumentacji Peroniego: w fazie protomiejskiej, tak jak ją definiuje włoski badacz, żaden istotny wzrost importów helleńskich i orientalnych nie miał miejsca<sup>49</sup>.

<sup>42</sup> Smith 2006, 147–149.

<sup>43</sup> Peroni 2000, 27–28.

<sup>44</sup> Peroni 2000, 28.

<sup>45</sup> Peroni 2000, 28.

<sup>46</sup> Jej istotą miało być przejmowanie przez osoby fizyczne działek ziemi należących dotychczas do wspólnoty plemiennej.

<sup>47</sup> Carandini od wielu lat konsekwentnie stara się dowieść historyczności postaci Romulusa i wiarygodności przekazu tradycji annalistycznej o *primordia Urbis*: zob. np. Carandini 1997; 2006; 2007. Jego poglądy znaczną część współczesnych badaczy zdecydowanie kontestuje, jakkolwiek należy przyznać, że znajdują one także licznych zwolenników. Szerzej o koncepcjach Carandiego i jego krytyce zob. Łoś 2017.

<sup>48</sup> Peroni 2000, 28. Włoski badacz unika jednak użycia terminu *gens/gentes*. Zamiast niego posługuje się takimi zwrotami, jak *strutture gentilizie* czy też *strutture estese di parantela*.

<sup>49</sup> Kreindler 2015.

Centralnym problemem w dyskursie Peroniego jest rola centrów protomiejskich. *Gens* pojawia się w nim jedynie jako swego rodzaju tło procesów, które doprowadziły do przejścia od wcześniejszych faz okresu przedmiejskiego do etapu protomiejskiego. Niemniej jednak niektóre jego poglądy dotyczące tzw. „strutture gentilizie” wymagają komentarza. Na uwagę zasługuje przede wszystkim teza o istnieniu „communità gentilizio-clientari” już w drugiej połowie II tysiąclecia. W porównaniu z Bietti Sestieri Peroni przesuwają mocno wstecz powstanie *gens*. Rozkwit tej formy organizacji społecznej miał według niego przypaść na IX w.

Wśród badaczy spoza Włoch, aktywnych w ostatnich dekadach, zwolennikiem wysokiej chronologii narodzin *gens* jest m.in. Bernhard Linke, autor generalnie pozytywnie ocenianej książki o wczesnych dziejach Rzymu<sup>50</sup>. Niemiecki badacz dostrzegł ślady istnienia organizacji klanowej już w materiale archeologicznym datowanym na X w. Smith, podkreślając oryginalność rekonstrukcji wczesnych dziejów Rzymu Linkego, zakwestionował jego tezę o kluczowej roli *gens* w procesach społecznych poprzedzających powstanie państwa rzymskiego i na wczesnym etapie jego rozwoju<sup>51</sup>. Brytyjski historyk wytknął autorowi *Von der Verwandtschaft zum Staat* nadinterpretację źródeł archeologicznych – zarzut podobny do postawionego Bietti Sestieri i równie trafny.

Jak już wyżej stwierdzono, badacze opowiadający się za wczesną chronologią powstania *gens* opierają swoje koncepcje na bardzo wątpliwych podstawach źródłowych. Bardziej pewne przesłanki istnienia klanów w środkowej Italii pochodzą dopiero z VII w. Na początek tego stulecia datowane są najstarsze inskrypcje etruskie poświadczające użycie dwuczłonowego nazwiska (*praenomen + nomen gentile*)<sup>52</sup>. Stosowna ewidencja dla Lacjum pochodzi z nieco późniejszego okresu, niemniej jednak jest prawdopodobne, że również w tej części Italii system binomiczny zaczął być praktykowany przed VI w.<sup>53</sup> Arnaldo Momigliano uznał, że *nomen gentile* wskazuje na przynależność do szerszej niż nuklearna rodzina grupy, czyli do *gens*, argumentując jednocześnie, że członkostwo w niej miało uniwersalny charakter, a nie dotyczyło tylko części społeczeństwa<sup>54</sup>. Zastrzeżenia wobec tej teorii zgłosił Smith. Dostrzegł on sprzeczność między nią a powszechnie akceptowanym przez współczesnych badaczy poglądem, że *nomina gentilia* były w swej istocie przymiotnikowymi formami patronimików<sup>55</sup>, a jako takie nie mogły zdaniem Smitha być źródłem nazwy dla instytucji społecznych szerszych niż rodzina agnaticzna. Według

<sup>50</sup> Linke 1995; zob. recenzje J. Poucet, „AC” 66 (1997), 600–602 oraz F. Glinister, „JRS” 86 (1996), 198–199.

<sup>51</sup> Smith 2006, 303.

<sup>52</sup> Rix 1972; Haynes 2000, 69–71.

<sup>53</sup> Cornell 1995, 85. Zob. także Smith 2006, 17–20.

<sup>54</sup> Momigliano 1989a, 98–99.

<sup>55</sup> Tak sądzi m.in. Rix 1972. Ze zwolennikami tego poglądu, w tym z niemieckim badaczem, zdecydowanie polemizuje Franciosi (1984b, 18–33). Jego krytyka jest jednak oparta na bardzo wątpliwych argumentach.

niego opinie rzymskich autorów o istnieniu związku między *nomen gentile* a *gens* wynikały z potocznych obserwacji otaczającej ich rzeczywistości, a nie z wiedzy o początkach *gens* i rzymskiego systemu nazewniczego<sup>56</sup>. Argumenty Smitha nie są jednak zbyt mocne, a wyciągnięty przez niego wniosek trudno byłoby uznać za coś więcej niż spekulację. Bardziej przekonująca wydaje się być teoria Momigliano. Niektóre jej elementy mogą jednak budzić kontrowersje. Wielki włoski historyk uznał np. powstanie *gens* za jedną z najbardziej uderzających cech „Central Italian society” od VIII do VI w.<sup>57</sup>, dopuszczając jednocześnie możliwość uformowania się tej struktury społecznej przed rozpoczęciem procesów urbanizacyjnych w środkowej Italii<sup>58</sup>, co w ślad za Eduardem Meyerem wykluczał Cornell<sup>59</sup>. Według Momigliano *gens* wyłoniłaby się przed VII w., czyli wcześniej niż sądził Cornell. I jeden, i drugi badacz łączyli natomiast upowszechnienie się systemu binomicznego z urbanizacją środkowej Italii, której wyraźniejsze symptomy zauważalne są dopiero po 700 r. Jeśli zatem Momigliano nie wykluczał pojawienia się *gens* przed urbanizacją środkowej Italii, to musiał brać pod uwagę istnienie czasowej luki między jej powstaniem a wprowadzeniem dwuczłonowych nazwisk.

Interpretacja Momigliano w odniesieniu do relacji między narodzinami rzymskiego klanu a wykształceniem się systemu binomicznego byłaby zatem na pierwszy rzut oka zbieżna z poglądem Smitha. Bardziej wnikliwa analiza ich teorii skłania do odmiennego wniosku. Włoski badacz uznał *implicite*, jakkolwiek nie *explicite*, pojawienie się *nomen* za jeden z czynników integrujących członków *gens*. System binomiczny byłby zatem innowacją wprowadzoną już po powstaniu *gens*, w pewnym stopniu pochodną zaistnienia tej instytucji społecznej. Tymczasem Smith, akcentując – podobnie jak Momigliano – brak wzajemnej zależności między powstaniem *gens* a wprowadzeniem dwuczłonowych nazwisk, datował narodziny rzymskiego klanu jako realnego bytu społecznego, a nie antropologicznego konstrukt, dopiero na VI w., co oznacza, że dopuszczał on wykształcenie się systemu binomicznego przed powstaniem *gens*, czyli odwrotnie niż Momigliano<sup>60</sup>.

<sup>56</sup> Smith 2006, 20. Brytyjski badacz w tym miejscu nie odnosi się do przytoczonej przez Cyncerona definicji Scewoli, ale zapewne ją miał na myśli, formułując swój wniosek.

<sup>57</sup> Momigliano 1989a, 98. Niejako na marginesie wyrażam wątpliwość co do zasadności użycia przez Momigliano określenia „Central Italian society”, stąd cudzysłów – bardziej uprawnione wydaje się być w tym przypadku operowanie liczbą mnogą; sam Momigliano (1984, 380 = 1989a, 53 = 1989b, 6) dostrzegał przecież głębokie różnice między Rzymianami a Etruskami wykluczające sprowadzenie do wspólnego mianownika ich systemów społecznych. Smith (2011, 28) podkreślił powszechność systemu binomicznego wśród wszystkich italskich ludów i jego rzadkość poza Półwyspem: „It is remarkable how successful this system is in Italy (a system we first see in Etruria is adopted by all other Italic peoples), and how unusual it is elsewhere”.

<sup>58</sup> Momigliano 1989a, 99.

<sup>59</sup> Meyer 1907; Cornell 1995, 99.

<sup>60</sup> Smith 2006, 323: „My conclusion therefore is that the proper context for **the emergence of historical gens** [wytłuszczenie A.Ł.] is in the period of the rapid expansion of Rome in the sixth century”. Należy jednak odnotować, że opisując kluczowe dla funkcjonowania *gens* dziedziczenie majątku w przypadku braku agnaticznych

Rewolucyjną interpretację istoty i dziejów rzymskiej *gens* przedstawił kilkanaście lat temu Christian Kvium. Według niego nie miała ona nic wspólnego z jakimikolwiek (prawdziwymi czy też fikcyjnymi) strukturami rodzinnymi, lecz była korporacją „towarzyszy broni” (*sodales*), którzy po śmierci wodza zaczęli używać *nomen gentile* pochodzącego od jego *praenomen*. Celem takiego postępowania miało być uhonorowanie zmarłego przywódcy i jednocześnie utrzymanie spistości całej grupy<sup>61</sup>. Koncepcja Kviuma jest na pozór bardzo atrakcyjna, ma jednak jedną istotną słabość – brak jakiegokolwiek oparcia w źródłach pisanych. Duński badacz odwołuje się wprawdzie do różnych tekstów autorów antycznych oraz do *lex duodecim tabularum*, lecz jego analizy tych przekazów są bardzo jednostronne. Za mocno dyskusyjne można uznać również jego interpretacje materiału archeologicznego z nekropolii w Acqua Acetosa Laurentina i Castel di Decima. Teoria Kviuma zasługuje zatem co najwyżej na miano interesującej spekulacji. Protopleści tak zdefiniowanych przez duńskiego badacza *gentes* mieli według jego określenia należeć do protomiejskiego kontekstu VIII w. Datowałyby on zatem powstanie *gens* podobnie jak Momigliano.

Za przedpaństwową formę organizacji społecznej uważa *gens* Terrenato. W odróżnieniu jednak od zdecydowanej większości zwolenników tej teorii utrzymywał, że struktury klanowe odgrywały bardzo istotną, wręcz kluczową rolę także w późniejszych dziejach Rzymu, nawet w schyłkowej fazie republiki<sup>62</sup>.

Reasumując to z konieczności bardzo zwięzłe omówienie nowszych badań nad chronologią *gens*, można wyróżnić w nich cztery zasadnicze kierunki. Pierwszy jest kontynuacją XIX-wiecznych teorii uznających klany za podstawową formę organizacji społeczeństw środkowej Italii w okresie przedpaństwowym. Badacze związani z tym nurtem, odwołujący się mniej lub bardziej wyraźnie do teorii marksistowskiej, bardzo różnie datują pojawienie się *gentes* w tej części Italii, łączy ich jednak przekonanie, że po powstaniu państwa struktury klanowe weszły w fazę najpierw kryzysu, a później upadku. Całkowicie odmienny pogląd na ich chronologię mają Cornell i Smith, którzy uznają *gens* za instytucję społeczną uformowaną już po powstaniu państwa rzymskiego. Silny wpływ na rewizję tradycyjnych poglądów na rzymską *gens* w ogóle, w tym dotyczących datacji tej instytucji, miały badania nad klanami w starożytnej Gre-

---

potomków Smith (2006, 305) stwierdził: „such principles may be ancient, and may reflect deep structures of the nature of community in central Italy, but they find an important relevance precisely in the context of Roman expansion”. To zdanie jest przynajmniej częściowo sprzeczne z cytowanym poprzednio, z którego wynika, że *gens* miała wyłonić się w VI w.; tymczasem ostatni cytat dość jednoznacznie wskazuje, że Smith dopuszczał możliwość powstania *gens* w jakiejś nieokreślonej, ale dość odległej, przeszłości; dopiero jednak w VI w. ta instytucja miała nabrać znaczenia.

<sup>61</sup> Kvium 2008, 278–279.

<sup>62</sup> Terrenato 2011. Włoski badacz posunął się nawet do stwierdzenia (Terrenato 2011, 243), że państwo rzymskie można określić jako „genarchy”. Jego tezy niosą wyraźne ślady wpływu teorii Friedricha Münzera (1999).

cji, w szczególności w Atenach, co wprost stwierdza Smith<sup>63</sup>. Cornell nie odwołuje się wprawdzie do nich wprost, ale akcentowanie przez niego silnego oddziaływania greckich inspiracji na przyjęte w Rzymie rozwiązania w zakresie ustroju społecznego i politycznego pozwala przypuszczać, że wyniki studiów nad *genos* były swego rodzaju kadrem również jego interpretacji dotyczących *gens*.

Do trzeciej opcji należałoby zaliczyć poglądy Momigliano i Kviuma, skłonnych sytuować wyłonienie się *gentes* w okresie przedmiejskim, ale w schyłkowej jego fazie, w VIII w. Czwarty kierunek w nowszych badaniach reprezentuje Terrenato. Jego koncepcja nie znalazła jednak zbyt wielu zwolenników. Wydaje się, że najbardziej wiarygodne są teorie Cornella i Smitha, jakkolwiek także one mają walor jedynie hipotezy. Materiał źródłowy nie pozwala na bardziej jednoznaczne konkluzje.

Jednym z najbardziej zagmatwanych wątków w badaniach nad *gens* jest tzw. *ager gentilicius*, czyli ziemia mająca być wspólną własnością klanu<sup>64</sup>. Koncepcja *ager gentilicius* miała w przeszłości bardzo licznych zwolenników. Jak jednak zauważył Smith, nie znajduje ona żadnego realnego uzasadnienia w dostępnym materiale źródłowym<sup>65</sup>. W konsekwencji, mimo typowych dla tego badacza wahań, ostatecznie opowiedział się za jej odrzuceniem<sup>66</sup>. Żadnych wątpliwości nie miał natomiast Cornell, który bez wchodzenia w szczegółową analizę problemu stwierdził: „no one today believes that all Roman agricultural land was once communally owned, still less that it was worked collectively”<sup>67</sup>. Jego ocena może być uznana za zbyt kategoryczną – idea własności klanowej nie została bowiem całkowicie zarzucona w nowszej historiografii<sup>68</sup>; jej zwolennicy są jednak obecnie w zdecydowanej mniejszości, a ich argumentacja staje się coraz bardziej sterylna. W uzupełnieniu powyższych uwag należy odnotować, że autor *The Roman Clan*, wykluczając istnienie kolektywnej

<sup>63</sup> Smith 2006, 114–143, a szczególnie 140–143.

<sup>64</sup> Najbardziej detalicznymi analizami tego problemu są prace Luigiego Capogrossiego Colognesiego (1980; 1981; 1983; 1986 i 1988).

<sup>65</sup> Smith 2006, 247: „The sophistication of the argument [...] runs up against the silence of the sources”. Na milczenie źródeł w odniesieniu do *ager gentilicius* zwrócił uwagę już w latach 80. minionego stulecia Capogrossi Colognesi (1983 i 1988, 269; zob. także Capogrossi Colognesi 2000b, 222: „in somma manca ogni traccia, a livello delle rappresentazioni formali, della signoria commune della *gens*”). W przeciwieństwie do Smitha nie odrzucił on jednak koncepcji *ager gentilicius* – Capogrossi Colognesi 2000b, 222: „Tutto ciò non vuol dire ovviamente che forme di proprietà gentilizie non potessero esistere nella Roma arcaica”. Dość podobny pogląd zaprezentowała ostatnio Kathryn Lomas (2018, 68): „Land may have been owned collectively by the clan, which ensured that most clan members depended on the head of the clan for receiving their fair allocation, although evidence for this from an Italian context is very slight, to say the least”.

<sup>66</sup> Smith 2006, 249.

<sup>67</sup> Cornell 1995, 269. Z daleko idącą rezerwą do koncepcji *ager gentilicius* odnieśli się już w okresie międzywojennym Pietro Bonfante (1923, 167–169) i Vittorio Scialoja (1933, 243–244). W najnowszej literaturze krytycznie ocenił jej wartość Gabriele Cifani (2021, 129–133).

<sup>68</sup> Jednym z nowszych opracowań forsujących tę koncepcję jest książka Elli Hermon (2001 – zob. szczególnie 68–72). Od lat konsekwentnym jej zwolennikiem jest Capogrossi Colognesi (1980; 1983; 1986; 1988 i 2012), mimo, jak sam zauważył, milczenia źródeł w odniesieniu do *ager gentilicius*, zob. wyżej n. 65.

własności klanu, dopuszczał możliwość posiadania ziemi wspólnie przez poszczególnych *gentiles*, czyli członków *gens*<sup>69</sup>. Według niego cała wielka debata o *ager gentilicius* jest konsekwencją błędnych interpretacji poświadczonych w źródłach współwłasności *gentiles* jako majątku całego klanu oraz zapisów *lex duodecim tabularum* dotyczących dziedziczenia majątków przez *gentiles* w przypadku braku krewnych agnacyjnych zmarłego. Wydaje się, że ustalenia Smitha są najlepszym wyjaśnieniem problemu *ager gentilicius* i swego rodzaju kropką nad i w badaniach nad tym zagadnieniem. W konsekwencji kontynuacja rozważań nad tą koncepcją byłaby zajęciem całkowicie bezproduktywnym.

Jeśli jednak odrzuci się tradycyjną interpretację rzymskiej *gens* jako reliktu przedpaństwowej formy organizacji społecznej, to nadal aktualne jest pytanie, czym w istocie *gens* była i jaką odgrywała rolę w życiu społecznym. Najprościej można by ją było zdefiniować jako acefaliczną (o strukturze federacyjnej) grupę rodzin połączonych faktycznym bądź fikcyjnym pokrewieństwem w linii męskiej, bądź wreszcie częściowo jednym i drugim, wywodzącą swój rodowód od wspólnego przodka, który mógł być postacią realną lub fikcyjną<sup>70</sup>. Czynnikiem jednoczącym wszystkich członków tej struktury byłyby m.in. wspólne dla całego klanu kultury<sup>71</sup>. Jeszcze większą rolę odgrywałyby zasady dziedziczenia obowiązujące w ramach *gens* w przypadku niepozostawienia testamentu przez zmarłego członka klanu. Polegały on na obejmowaniu spadku przez członków *gens*, ale nie *gens* jako taką, jeśli zmarły nie miał agnacyjnych krewnych<sup>72</sup>. Wydaje się, że z tego rozwiązania kwestii dziedziczenia korzystano powszechnie przed wprowadzeniem regulacji w postaci zapisów testamentowych. Będące do dyspozycji współczesnych badaczy źródła nie pozwalają na ustalenie nawet przybliżonej daty tej innowacji. Sporządzanie testamentów jest poświadczane już w *lex duodecim tabularum*<sup>73</sup>. Nie można wykluczyć, że ten sposób regulowania kwestii spadkowych praktykowano już wcześniej, być może jeszcze w okresie królewskim, a zapis w najstarszym kodeksie prawa rzymskiego był jedynie usankcjonowaniem stosowanych już wcześniej rozwiązań. Wbrew teom wielu badaczy o marginalizacji roli *gentiles* w sprawach spadkowych już w początkach republiki Smith stanowczo stwierdził: „early in the fifth century, intestate succession by

<sup>69</sup> Smith 2006, 22–30, 235–250.

<sup>70</sup> Luźną, federacyjną strukturę *gens* podkreślają zarówno Linke (1995, 70–85), jak i Cornell (1995, 246) oraz Smith (2006, 34). Jak słusznie zauważył Cornell (1995, 246), upoczywie forsowana przez historyków prawa rzymskiego teza o istnieniu funkcji przywódcy całego klanu nie znajduje żadnego uzasadnienia w materiale źródłowym, a powtarzana w ich pracach fraza *pater gentis* jest wymysłem współczesnych badaczy. Podobny pogląd wyraził Smith (2006, 34) i mniej kategorycznie Mario Fiorentini (2007–2008, 988 n. 6).

<sup>71</sup> Zob. m.in. Fiorentini 2007–2008.

<sup>72</sup> *si agnatus nec essit, gentiles familiam ?pecuniamque? h[abento]: lex duodecim tabularum* (tablica V.5) – tekst według Crawford 1996, II, 581. Ten właśnie fragment kodeksu był dla zwolenników teorii o istnieniu *ager gentilicius* podstawą ich argumentacji. Jej słabości obnażył, jak już wyżej wspomniano, Smith.

<sup>73</sup> Zob. tablica V.3: *uti legassit super familia ?pecuniaue? tutelaue sua, ita ius esto* – tekst według Crawford 1996, II, 581.

*gentiles* was anything other than an exception”<sup>74</sup>. Ten pogląd znajduje się niejako w centrum jego modelu historycznej rzymskiej *gens*. *Expressis verbis* brytyjski historyk stwierdza to w rozdziale podsumowującym jego rozważania („Explaining the *gens*”): „My argument would be that the *gens* had certain features in terms of size and cohesion, of which **its inheritance structures were of central relevance [...] Whatever other qualities or characteristics are attributed to the *gens* may well be secondary developments**” [wyłuszczenia A. Ł.]<sup>75</sup>. Kontynuując swój wywód, Smith stwierdził, że z czasem *gens* nabrała znaczenia, którego wcześniej nie posiadała. Analizując całość jego argumentacji, można odnieść wrażenie, że największa świetność tej instytucji przypadła na początkową fazę wczesnej republiki (pierwsza połowa V w.). W owym czasie zorganizowani w klany mieli być jedynie patrycjusze<sup>76</sup>. Pojawienie się *gentes* plebejskich miało być według Smitha efektem naśladownictwa praktyk patrycjuszowskich przez bogatych plebejuszy. Autor *The Roman Clan* w żadnym miejscu swojej pracy nie precyzuje chronologii powstania plebejskich klanów, ale z jego wyrafinowanych i często dość skomplikowanych wywodów wynika, że dostrzegął on ich istnienie w IV w., w szczytowym momencie walki plebejuszy z patrycjuszami.

Tezy Smitha stoją w radykalnej sprzeczności z tradycyjnym ujęciem znaczenia *gens* w okresie wczesnej republiki. Według brytyjskiego historyka w żadnym wypadku nie można uznać, że ten typ organizacji społecznej był w V w. w stanie bliskim ostatecznego upadku. Ponieważ jednocześnie datuje on wyłonienie się historycznej *gens* na czasy ekspansji Rzymu w VI w., okres rozkwitu tej instytucji w jego ujęciu trwałby ok. 200 lat. Jaka zatem w tym czasie była rola klanu? Smith, jak już wspomniano, za kluczową uznał jego funkcję w mechanizmie dziedziczenia beztestamentowego – przejmowanie spadku przez *gentiles* w przypadku braku krewnych agnaticznych zapewniało zachowanie kontroli nad majątkami poszczególnych rodzin należących do *gens*, blokując rozproszenie dóbr i ich wyprowadzenie poza klan. Ponieważ *familiae* dość często wymierały, *gentes* ze względu na ich wielkość i obowiązujące mechanizmy dziedziczenia były strukturami znacznie bardziej stabilnymi i miały znacznie większą szansę na przetrwanie. Według Smitha organizacja klanowa ukształtowana w okresie królewskim mogła w istotnym stopniu przyczynić się do uzyskania przez patrycjat dominującej pozycji w społeczeństwie rzymskim w okresie wczesnej republiki<sup>77</sup>. Byłaby ona innowacją wymyśloną i wdrożoną w środowisku rodzin patrycjuszowskich. Zastosowanie tego rozwiązania, zapewniając wewnętrzną spójność oraz trwałość grupom rodzin, pozwoliłoby tej części elit rzymskich na przetrwanie trudnego dla niej okre-

<sup>74</sup> Smith 2006, 306.

<sup>75</sup> Smith 2006, 331.

<sup>76</sup> Smith 2006, 324.

<sup>77</sup> Smith 2006, 299–335, a szczególnie 331.



su antyarystokratycznych rządów królów „etruskich”, a po obaleniu monarchii przekształcenie się w dziedziczną arystokrację *par excellence* zgodnie z definicją przyjętą przez Hansa van Weesa i Nicka Fishera<sup>78</sup>. Kres świetności *gens* miały zdaniem Smitha przynieść z jednej strony przyjęcie struktury klanowej przez plebejuszy, skutkujące utratą ekskluzywnego charakteru tej instytucji, z drugiej zaś rosnące współzawodnictwo w walce o władzę i prestiż, którego rezultatem byłyby triumf indywidualizmu i rozpad klanowej solidarności. Oba procesy dokonałyby się w IV w.<sup>79</sup> Słabą stroną koncepcji Smitha jest uznanie przez niego, wprawdzie nie wprost, IV w. za okres przyjęcia struktury klanowej przez plebejuszy. Jego sugestię trudno uznać za coś więcej niż spekulację. Nie można wykluczyć, że plebejusze „odkryli” zalety klanowej organizacji jeszcze w poprzednim stuleciu, jakkolwiek trzeba uznać, że również ta hipoteza nie znajduje uzasadnienia w materiale źródłowym. Zgodzić się można natomiast ze Smithem, gdy przypisuje rozpad solidarności klanowej rosnącemu współzawodnictwu w walce o władzę i prestiż.

Jak już wyżej odnotowano, czynnikiem spajającym patrycjuszowskie *gentes* były, obok zasad dziedziczenia, wspólne kultury. Mimo że miały one charakter prywatny, w źródłach można doszukać się śladów związku niektórych z nich z publicznymi formami życia religijnego<sup>80</sup>. W konsekwencji *gentes* były postrzegane jako swoisty rezerwuar kompetencji w sferze *sacrum*. Ich członkowie tworzyli środowisko, z którego rekrutowali się do końca IV w. najważniejsi rzymscy kapłani, odgrywając tym samym kluczową rolę w działalności religijnej o charakterze publicznym<sup>81</sup>, a jednocześnie systematycznie czcili *sacra gentilicia*. Trudno zatem nie zgodzić się z poglądem Smitha, że kombinacja *sacra privata* klanów i ich rola w kulcie publicznym była fundamentem potęgi *gentes* i trwałości dominującej pozycji społecznej patrycjuszy<sup>82</sup>.

Niemal każdy aspekt dziejów historycznej rzymskiej *gens* był i w znacznym stopniu jest nadal przedmiotem sporów. Zaprezentowane w tym artykule uwagi są w znacznym stopniu odniesieniem się do rekonstrukcji Smitha. Zwróciłem jednak uwagę na pewne sprzeczności

<sup>78</sup> Van Wees, Fisher 2015, 1–3.

<sup>79</sup> Smith 2006, 322–323.

<sup>80</sup> Problem klanowych rytów i rytuałów oraz ich relacji z kultami publicznymi był przedmiotem wnikliwej analizy Smitha (2006, 44–48).

<sup>81</sup> O prerogatywach religijnych patrycjuszy zob. Cornell 1995, 251–252; Ziółkowski 2004, 103–109; Mitchell 2005; Smith 2006, 258–268.

<sup>82</sup> Smith 2006, 310. Po raz kolejny zauważalna jest pewna niespójność w wywodach brytyjskiego badacza. W jednym z poprzednich akapitów cytowałem jego tezę, że struktury dziedziczenia były czynnikiem decydującym o roli *gentes*, a wszystkie pozostałe przypisywane klanom cechy miały znaczenie drugorzędne. Można zatem postawić pytanie, czy stwierdzenie, że „the combination of the *privata sacra* of the *gentes*, and their role in public cult reflects a core reason for the power of the *gentes*, and for the continuing privilege of the patriciate” jest zbieżne z uznaniem wszelkich innych niż struktury dziedziczenia cech *gens* za drugorzędne?

i niejednoznaczności w jego argumentacji i konkluzjach. Moje zastrzeżenia dotyczyły przede wszystkim braku jasności stanowiska brytyjskiego historyka w kwestii datacji powstania *gens* oraz jego teza o późnym przyjęciu struktury klanowej przez plebejuszy, jakkolwiek w tym przypadku wobec niejednoznaczności źródeł lub wręcz ich sprzeczności każda interpretacja może być podważana.

Odpowiedź na postawione w tytule pytanie nie budzi wątpliwości: rzymska *gens* była realnym bytem, innym jednak, niż sądziła w przeszłości większość badaczy zajmujących się tą problematyką oraz nadal sądzi dość liczna grupa ich epigonów. Należy także podkreślić, że współcześni antropolodzy dość powszechnie kwestionują preferowany przez poprzednie pokolenia specjalistów w tej dyscyplinie ewolucjonistyczny model rozwoju. Struktury klanowe nie są już przez nich traktowane jako powszechnie występująca przedpaństwowa forma organizacji życia społecznego. Ci badacze wczesnych faz rozwoju społecznego Rzymu, którzy, nawiązując do antropologicznych koncepcji, nadal uznają *gens* za prymitywną strukturę społeczną, powołują się na studia z XIX i pierwszej połowy XX w.

## **Bibliografia**

### **Przekłady źródeł**

Tytus Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia Miasta*, księgi VI–X, przeł. A. Kościółek, Wrocław 1971.

### **Literatura przedmiotu**

Bietti Sestieri, A.M., 1992: *The Iron-Age Community of Osteria dell'Osa: A Study of Socio-Political Development in Central Tyrrhenian Italy*, Cambridge.

Boehm C., 1993: *Egalitarian Society and Reverse Dominance Hierarchy*, „Current Anthropology” 34, 227–254.

Boehm C., 1999: *Hierarchy in the Forest: The Evolution of Egalitarian Behavior*, Cambridge (Ma)–London.

Boehm C., 2000: *Conflict and the Evolution of Social Control*, „Journal of Consciousness Studies” 7.1–2, 79-101.

Bonfante P., 1923: *Storia del diritto romano*<sup>3</sup>, I, Milano.

- Bourriot F., 1976: *Recherches sur la nature du génos: étude d'histoire sociale athénienne, périodes archaïque et classique*, Lille.
- Capogrossi Colognesi L., 1980: *Alcuni problemi di storia romana arcaica: ager publicus, gentes e clienti*, „BIDR” 83, 29–65 = Capogrossi Colognesi 2000, 185–227.
- Capogrossi Colognesi L., 1981: *La terra in Roma antica. Forme di proprietà e rapporti produttivi*, I: *L'età arcaica*, Roma.
- Capogrossi Colognesi L., 1983: *Ager publicus e ager gentilicius nella riflessione storiografica moderna*, [w:] *Studi in onore di Cesare Sanfilippo*, III, red. N. Palazzolo, Milano, 73–106 = Capogrossi Colognesi 2000, 263–303.
- Capogrossi Colognesi L., 1986: *Proprietà e signoria in Roma antica*, Roma.
- Capogrossi Colognesi L., 1988: *La città e la sua terra*, [w:] *Storia di Roma*, I: *Roma in Italia*, red. A. Momigliano, A. Schiavone, Torino, 263–289 = Capogrossi Colognesi 2000, 229–262.
- Capogrossi Colognesi L., 2000: *Cittadini e territorio: consolidamento e trasformazione della civitas Romana*, Roma.
- Carandini A., 1997: *La nascita di Roma: Dei, Lari, eroi, uomini all'alba di una civiltà*, Torino.
- Carandini A., 2006: *Remo e Romolo. Dai rioni dei Quiriti alla città dei Romani (775/750–700/675 a.C. circa)*, Torino.
- Carandini A., 2007: *Roma. Il primo giorno*, Roma–Bari.
- Cifani G., 2021: *The Origins of the Roman Economy: From the Iron Age to the Early Republic in a Mediterranean Perspective*, Cambridge.
- Cornell T.J., 1995: *The Beginnings of Rome: Italy and Rome from the Bronze Age to the Punic Wars (c. 1000–264 B.C.)*, London.
- Cornell T.J., 2014: *Livy's Narrative of the Regal Period and Historical and Archaeological Facts*, [w:] *A Companion to Livy*, red. B. Mineo, Chichester, 243–258.
- Crawford M.H., red., 1996: *Roman Statutes*, I-II, BICS suppl. 64, London.
- De Martino F., 1972: *Storia della costituzione romana*<sup>2</sup>, I, Napoli.
- De Martino F., 1995: *Diritto, economia e società nel mondo romano*, I, Napoli.
- Fiorentini M., 2007–2008: *Culti gentilizi, culti degli antenati*, [w:] *Sepolti tra i vivi/Buried among the Living. Evidenza ed interpretazione di contesti funerari in abitato. Atti del Convegno Internazionale, Roma, 26-29 aprile 2006*, I-II, red. G. Bartoloni, M. Benedettini, Scienze dell'Antichità 14, Roma, 987–1046.

- Franciosi G., red., 1984a, 1988, 1995: *Ricerche sulla organizzazione gentilizia romana*, I–III, Napoli.
- Franciosi G., 1984b: *Sepolcri e riti di sepoltura delle antiche gentes*, [w:] Franciosi 1984a, 37–80.
- Fulminante F., 2014: *The Urbanisation of Rome and Latium Vetus: From the Bronze Age to the Archaic Era*, Cambridge.
- Giuffrè V., 1970: *Plebei gentes non habent*, „Labeo” 16, 329–334.
- Guarino A., 1975: *Genesi e ragion d’essere del patriziato*, „Labeo” 21, 343–353.
- Guidi A., 2008: *Archeologia dell’Early State: Il caso di studio italiano*, „Ocnus” 16, 175–192.
- Haynes S., 2000: *Etruscan Civilization: A Cultural History*, Los Angeles.
- Hermon E., 2001: *Habiter et partager les terres avant les Gracques*, praef. L. Capogrossi Colognesi, Rome.
- Kreindler K., 2015: *Consumption and Exchange in Central Italy in the 9th through 6th Centuries BCE*, Diss., Stanford University (Kreindler dissertation final draft-augmented.pdf (stanford.edu)).
- Kübler B., 1910: *Gens*, [w:] *RE* VII 1, 1176–1198.
- Kuper A., 1988: *The Invention of Primitive Society*, London–New York.
- Kvium C., 2008: *Identifying Identities: Some Thoughts about Gentes and Gentiles in Archaic Rome*, [w:] *Religion and Society: Rituals, Resources and Identity in the Ancient Graeco-Roman World: The BOMOS-Conferences 2002-2005*, red. A.H. Rasmussen, S.W. Rasmussen, *Analecta Romana Instituti Danici. Supplementum* 40, Rome, 267–285.
- Linke B., 1995: *Von der Verwandtschaft zum Staat. Die Entstehung politischer Organisationsformen in der frühromischen Geschichte*, Stuttgart.
- Lomas K., 2018: *The Rise of Rome: From the Iron Age to the Punic Wars*, Cambridge.
- Łoś A., 2017: *La première année de Rome: un essai historiographique*, „Eos” 104, 197–254.
- Meyer E., 1907: *Über die Anfänge des Staats und sein Verhältniss zu den Geschlechtsverbänden und zum Volksthum*, *Sitzungsberichte der Königlich Preußischen Akademie der Wissenschaften* 27, 507–538.
- Millar F., 2002: *The Roman Republic in Political Thought*, Hanover (NH)–London.
- Mitchell R.E., 2005: *The Definition of Patres and Plebs: An End to the Struggle of the Orders*, [w:] *Social Struggles in Archaic Rome: New Perspectives on the Conflict of the Orders*<sup>2</sup>, red. K. Raaflaub, Malden-Oxford, 128–167.

- Momigliano A., 1984: *Settimo contributo alla storia degli studi classici e del mondo antico*, Storia e letteratura 161, Roma.
- Momigliano A., 1989a: *The Origins of Rome*, [w:] *The Cambridge Ancient History*, VII.2: *The Rise of Rome to 220 B. C.*, red. F.W. Walbank *et al.*, Cambridge–New York, 52–112 = Momigliano 1989b, 5–64.
- Momigliano A. 1989b: *Roma arcaica*, Firenze.
- Morgan L.H., 1877: *Ancient Society, or Researches in the Lines of Human Progress from Human Savagery, through Barbarism to Civilization*, New York.
- Münzer F., 1999: *Roman Aristocratic Parties and Families*, tłum. T. Ridley, Baltimore.
- Patterson C. B., 1998: *The Family in Greek History*, Cambridge (MA).
- Peroni R., 2000: *Formazione e sviluppi dei centri protourbani medio-tirrenici*, [w:] *Roma, Romulo, Remo, e la fondazione della Città. Catalogo della mostra, 28.06/29.10.00, Museo Nazionale e Terme di Diocleziano*, red. A. Carandini, R. Cappelli, Roma–Milano, 26–30.
- Radin M., 1914: *Gens, familia, stirps*, „CPh” 9, 235–247.
- Richard (J.-C.) 1978: *Les origines de la plèbe romaine. Essai sur la formation du dualisme patricio-plébéien*, Rome.
- Rix H., 1972: *Zum Ursprung des römisch-mittelitalischen Gentilnamensystems*, [w:] *ANRW I 2*, 700–748.
- Roussel D., 1976: *Tribu et cité. Études sur les groupes sociaux dans les cités grecques aux époques archaïque et classique*, Annales littéraires de l’Université de de Besançon, 193, Centre de recherché d’histoire ancienne 23, Paris.
- Sahlins M.D., 1968: *Tribesmen*, Englewood Cliffs (NJ).
- Scialoja V., 1933: *Teoria della proprietà nel diritto Romano*, Roma.
- Smith C.J., 2006: *The Roman Clan: The Gens from Ancient Ideology to Modern Anthropology*, Cambridge.
- Smith C.J., 2011: *Thinking about Kings*, „BICS” 54, 21–42.
- Terrenato N., 2011: *The Versatile Clans: Archaic Rome and the Nature of Early City-States in Central Italy*, [w:] *State Formation in Italy and Greece: Questioning the Neoevolutionist Paradigm*, red. N. Terrenato, D.H. Haggis, Oxford, 231–244.
- Trautmann T.R., 1987: *Lewis Henry Morgan and the Invention of Kinship*, Berkeley.

ANDRZEJ ŁOŚ

van Wees H., Fisher N., 2015: *The Trouble with 'Aristocracy'*, [w:] *Aristocracy in Antiquity:*

*Defining Greek and Roman Elites*, red. N. Fisher, H. van Wees, Swansea, 1–57.

Ziółkowski A., 2004: *Historia Rzymu*, Poznań.

*Andrzej Łoś*  
*Uniwersytet Wrocławski*  
*andrzej.los@uwr.edu.pl*  
*ORCID 0000-0001-7421-4296*